

ARKADIUSZ JABŁOŃSKI  
Lublin

## SOCJOLOGIA MORALNOŚCI JAKO NAUKA EMPIRYCZNA

Problematyka moralności znajduje we współczesnym dyskursie społecznym dwa zasadnicze, skrajne ujęcia. Pierwsze to dominująca relatywizm, subiektywizm i sceptycyzm sytuujący wartości, normy i oceny moralne poza możliwościami obiektywnego ujmowania. Drugie to dogmatyzm, autorytaryzm i absolutyzm czyniący z wszelkich wartości, norm i ocen mo-

ralnych kwestię niepodważalnych i oczywistych prawd. Oba skrajne stanowiska łączy wykluczenie możliwości konkluzywnej dyskusji na tematy moralne — albo każdy ma rację i nikt zarazem jej nie ma, albo racja jest dana, a próby jej podważania wynikają ze złej woli. W tym kontekście podejmowanie wysiłków obiektywnego opisu moralności wykracza poza cel prawdziwego wyjaśnienia zjawiska, ale za sprawą dostarczanych diagnoz jest zarazem sposobem otwarcia przestrzeni debaty na tematy moralne. Tam, gdzie

---

Adres do korespondencji: [jarski@kul.lublin.pl](mailto:jarski@kul.lublin.pl)

możliwe jest krytyczne sprawdzanie wszelkich treści, tam są warunki do dyskusji. Szczególna rola w tym względzie przypada socjologicznym badaniom nad moralnością. Mają one nie tylko charakter teoretyczno-naukowy, ale także praktyczno-moralny. Nie chodzi o to, aby socjologii moralności nadawać wymiar badań normatywnych, ale aby uznać, że jej ustalenia teoretyczno-naukowe mogą współtworzyć warunki debaty publicznej na tematy moralne, ważne w sferze polityki społecznej, gospodarki czy władzy w demokracji.

Recenzowana monografia to nie tylko imponująca propozycja teoretyczna, ale w dużej mierze efekt realnych dążeń badawczych i instytucjonalnych jej autora do ugruntowania naukowego charakteru socjologii moralności<sup>1</sup>. Janusz Mariański — wybitny polski socjolog, kierownik Katedry Socjologii Moralności w Instytucie Socjologii KUL — od lat zajmuje się problematyką moralności, religii, zmian kulturowych i cywilizacyjnych oraz różnymi wątkami katolickiej nauki społecznej. W jego dorobku naukowym znajduje się kilkadziesiąt książek i kilkaset artykułów poświęconych tematyce moralno-religijnej, w tym w dużej mierze opartych na badaniach empirycznych.

Głównym problemem monografii jest poszukiwanie odpowiedzi na pytanie, jaki kształt ma mieć empiryczna dyscyplina socjologiczna badająca społeczny wymiar moralności? W kolejnych rozdziałach autor rozwija poszczególne wątki tak postawionego problemu: wychodzi od historii dyscypliny (rozdział I), następnie analizuje jej aspekty jako nauki empirycznej (rozdział II), porównuje ją z innymi dyscyplinami nauk społecznych (rozdział III), wyodrębnia perspektywę socjologicznego oglądu moralności (rozdział IV), przedstawia socjologiczne ujęcie ocen, norm i wartości moralnych (rozdział V), prezentuje kwestie społecznych warunkowań moralności (rozdział VI) oraz zestawia i analizuje różne typologie moralności (rozdział VII).

Przegląd najważniejszych stanowisk i koncepcji socjologicznych służy, zgodnie z dekla-

racjami autora, ukazaniu procesów zyskiwania przez socjologię moralności tożsamości jako nauka empiryczna. Nie chodzi o całościowe opracowanie historii tej dyscypliny, ale o kluczowe stanowiska formułowane w światowej i polskiej socjologii. Przegląd stanowisk światowej socjologii uzmysławia czytelnikowi, że tematyka moralna była podejmowana przez najwybitniejszych przedstawicieli czy wręcz twórców socjologii — na przykład Marksa, Durkheima, Webera, Parsonsa — a w ramach ich dokonań stanowi niekiedy rdzeń postulowanych rozwiązań teoretycznych. Koncepcja zależności między bazą ekonomiczną a nadbudową ideologiczną, teoria faktów społecznych i anomii, problematyka związku między etyką protestancką a duchem kapitalizmu czy wreszcie idea funkcjonalnego powiązania między normami i wartościami moralnymi a integracją i solidarnością społeczną, żeby wymienić tylko najbardziej wpływowe wątki teorii socjologicznych, mają źródło w rozstrzygnięciach opartych na badaniach moralności w życiu społecznym. Mimo iż koncepcje te często obciążone są nadmiarem spekulacji, nie zawsze potwierdzonych empirycznie, to jednak staje się wyraźne, że siła socjologii jako nauki ugruntowywała się w dużej mierze w badaniach nad ludzką moralnością. Ma się wręcz wrażenie, że sukces tych badań, owocujący teoriami szerokiego zasięgu, spowodował niejako ich oderwanie od tematyki źródłowej i nie pozwolił na trwałe ugruntowanie socjologicznych badań nad moralnością.

Także w naukach społecznych uprawianych w Polsce, z jednej strony, mamy wiele wybitnych postaci — Julian Ochorowicz, Antoni Szymański, Tadeusz Czeżowski, Leon Petrażycki, Florian Znaniecki, Ludwik Krzywicki, Stefan Czarnowski, Józef Chałasiński, Bronisław Malinowski, Adam Podgórecki — których pisma dotyczą bezpośrednio lub pośrednio zachowań moralnych człowieka w kontekście życia społecznego, a z drugiej strony — jedynie Maria Ossowska, podkreślająca swoje osamotnienie naukowe, uważa się za socjologa moralności w pełnym słowa tego znaczeniu. Dlatego znamienne jest, na co zwraca uwagę Mariański, że dyscyplina pod nazwą „socjologia moralności” nie jest wymieniana w wielu poważnych zestawie-

<sup>1</sup>Janusz Mariański, *Socjologia moralności*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2006, stron 519.

niach nauk społecznych, nie ma swojego czasopisma, odrębnych kongresów, komisji czy grup tematycznych, zarówno na świecie, jak i w Polsce. Problem pewnej niewspółmierności między osiągnięciami socjologicznych badań nad moralnością, sygnowanymi nazwiskami najwybitniejszych przedstawicieli myśli społecznej, a względną instytucjonalną słabością socjologii moralności wynika z przedmiotu jej badań.

Moralność poza tradycyjnym zainteresowaniem ze strony normatywnych nauk o moralności (etyki i teologii moralnej) oraz innych dyscyplin naukowych (autor w rozdziale III omawia: statystykę moralności, historię moralności, etnografię moralności, semantykę moralności, socjobiologię moralności, socjotechnikę i technologię etyczną, psychologię moralności) jest od zawsze istotnym aspektem badań różnych dyscyplin socjologicznych. Odniesienie do moralności — zachowań, postaw, motywów, norm, wartości, ocen — łatwo odnaleźć w wynikach badań socjologicznych dotyczących kultury, cywilizacji, religii, życia codziennego, edukacji, polityki, gospodarki, wsi, miasta, młodzieży itd. Moralność to zarówno sfera działań jednostkowych, problem stanów umysłowych człowieka, dziedzina wartości i norm postępowania, płaszczyzna funkcjonowania kultury, obyczajów, polityki, gospodarki, a nawet metafizyczna wizja świata. Nie dziwią zatem perturbacje związane z próbami precyzyjnego określenia możliwości uprawiania, specyfiki i autonomii badań socjologicznych nad rzeczywistością tak niejednoznaczną, trudną do zdefiniowania. Problem wydaje się jeszcze trudniejszy, gdy chce się tym badaniom nadać charakter naukowy i empiryczny.

Czym zatem jest socjologia moralności jako nauka empiryczna? Lubelski uczony porównuje propozycje socjologicznych badań nad różnymi aspektami moralności — świadomością moralną, zachowaniami moralnymi, wartościami i normami moralnymi w społeczeństwie, porównaniami kultur w zakresie życia moralnego — oraz definicje socjologii moralności. Sam też podejmuje się zdefiniowania tej dyscypliny (w recenzowanej pracy jest to jedyne zdanie wyróżnione pogrubioną czcionką): „Socjologia moralności, jako nauka empiryczna o faktach moralnych, zajmuje się bada-

niem zróżnicowań środowiskowych moralności, wzajemnymi funkcjonalno-strukturalnymi zależnościami postaw i zachowań moralnych oraz cech demograficzno-społecznych (zależności funkcjonalne) i czynników społeczno-kulturowych (zależności przyczynowe) oraz rozwojowymi i regresywnymi procesami przemian moralności w grupach społecznych i w całym społeczeństwie” (s. 135). Jest to definicja analityczna i operacyjna, zdająca sprawę z dotychczasowych osiągnięć socjologicznych badań moralności. Jest to także definicja konstruuująca możliwie szeroki przedmiot socjologii moralności, bez jednostronności i redukcjonizmów ontologicznych, ale dający się konceptualizować i operacjonalizować zgodnie z wymogami badań empirycznych. Tak wyznaczony zakres przedmiotowy i perspektywa oglądu moralności wymaga szerokiego spektrum analiz z zastosowaniem wszelkich metod znanych w socjologii.

Autor unika zatem skrajności metodologicznych, uznając potrzebę stosowania różnych metod w zależności od problemów, które chce się rozwiązać. Wskazuje na znaczące osiągnięcia socjologii moralności, oparte na badaniach historyczno-porównawczych, docenia analizy dokumentów zastanych, różnych form obserwacji, wywiadów, zestawień statystycznych. Stara się jednak przekonywać, jak ważna jest, zwłaszcza w przypadku przedmiotu tak trudnego do jednoznacznej ujęcia, standaryzacja badań, dająca możliwość przedstawienia konkretnych wyników w postaci zależności ilościowych. Matematyzacja badań nie jest celem samym w sobie, ale dążenie do precyzji w przedstawianiu wielu korelacji między analizowanymi zmiennymi, pozwala socjologii moralności uzyskiwać coraz klarowniejszą tożsamość naukową. Pozwala ponadto ograniczyć subiektywizm wynikający z określonych opcji ideowych i aksjologicznych badaczy.

Socjologia jako nauka od początku borykała się z problemem wolności od wartościowań. Dążenie do tego, aby stać się nauką czysto opisaną wymagało określenia, w jaki sposób osiągnąć to, gdy badanie jest formą działania człowieka wobec innych ludzi. Szczególnie wrażliwa na uwarunkowania przez oceny i wartości jest dziedzina, której przedmiotem są właśnie oce-

ny i wartości. Wielu teoretyków i metateoretyków badań socjologicznych podkreśla brak możliwości uniknięcia w takich sytuacjach osobistego i światopoglądowego zaangażowania badacza. Mariański, traktując poważnie wszelkie racje i zastrzeżenia wobec postulatu neutralności aksjologicznej badań, zwraca uwagę na możliwość ograniczenia tego typu zaangażowania dzięki profesjonalnemu stosowaniu procedur badawczych. Fakt, iż nie można całkowicie wykluczyć wszelkich związków badacza z badaną rzeczywistością, nie oznacza całkowitej rezygnacji z obiektywności, dzięki której konkretne prace socjologicznomoralne zyskują charakter analiz teoretyczno-przedmiotowych, a nie traktatów ideologiczno-normatywnych.

Dlatego w kolejnych rozdziałach, profesor KUL, podejmuje wszechstronny i drobiazgowy przegląd różnych aspektów rozumienia moralności jako przedmiotu badań socjologicznych. Socjologię moralności interesują opinie ludzi na temat moralności, zależności tych opinii od struktur i procesów społecznych oraz przejawianie się moralności w życiu codziennym w różnych sferach rzeczywistości społecznej. „Chodzi z jednej strony o funkcje moralności w rozwoju współczesnych społeczeństw, z drugiej zaś o zmiany w moralności w procesach modernizacji społecznej” (s. 227). Socjologiczne ujęcie moralności różni się od ujęć niesocjologicznych tym, że nie podejmuje się rozstrzygnięć dotyczących istoty moralności w ogóle. Dodatkowo zakłada ono społeczny wymiar moralności, która nie daje się redukować do moralności jednostkowej i odrzuca koncepcje uznające programy amoralizm sfery publicznej. Moralność jest wartością społeczną choćby w znaczeniu genetycznym (tradycja moralna) i funkcjonalnym (ideały, wartości, normy integrujące społeczeństwo). Z niejasności samego terminu „moralność” wynika jednak wiele zastrzeżeń wobec programów badań socjologicznych, co niewątpliwie utrudnia ich dynamiczny rozwój i samodzielność dyscyplinarną. Niejednoznaczność pojęciowa i mnogość funkcjonujących w socjologii definicji moralności powoduje, że wymienienie stosuje się także szersze zakresowo pojęcia etosu, stylu życia, jakości życia itp. Jest to program badawczy oparty na uwzględnianiu au-

todefinicji moralności obecnej w danym społeczeństwie.

Mariański wskazuje na dwa modele empirycznych badań nad moralnością — empiryczno-statystyczny albo środowiskowy i normatywno-instytucjonalny. Pierwszy z nich odwołuje się do modelu moralności obowiązującego w danym środowisku społecznym i stanowi hipotezę roboczą lub ostateczny efekt badań danej społeczności, na przykład moralność wiejska, miejska, studentów, robotników, biznesmenów itp. Drugi dotyczy autorytatywnie uznawanych zinstytucjonalizowanych ideałów moralnych, które mają charakter modelu ogólnego, propagowanego, percypowanego, akceptowanego i realizowanego przez różne zbiorowości. „Model instytucjonalno-normatywny moralności stanowi swoistą hipotezę wyjściową, weryfikowaną w drodze indukcji, poprzez konfrontowanie jej z rzeczywistością społeczną” (s. 264). Posługiwanie się tymi modelami pozwala uchwycić dynamikę przemian kulturowo-cywilizacyjnych, w których moralność jest znaczącym parametrem określającym kondycję społeczeństwa. Autor przedstawia różne scenariusze przemian moralności społeczeństw — sekularyzacji, erozji wartości tradycyjnych, indywidualizacji, wzrostu ryzyka, deinstytucjonalizacji, transformacji wartości, rewitalizacji wartości. Uważa je za ramy pojęciowe realnych procesów, nie dające się ująć w sekwencje następujących po sobie faz. Wskazują one na obszary badawcze, dostarczając roboczych hipotez, które są sprawdzane w badaniach empirycznych.

Dalszym strukturalnym uszczegółowieniem przedmiotu socjologii moralności poświęcony jest kolejny rozdział (V) pracy, dotyczący ocen, norm i wartości moralnych. Autor dąży do odróżnienia różnego rodzaju ocen, do uchwycenia właściwości ocen moralnych — przede wszystkim normatywne odniesienie do dobra lub zła, odniesienie do całego człowieka jako osoby i jego działań, rozciągnięcie na wszystkie aspekty życia ludzkiego, nadrzędność wobec innych ocen — oraz do nadania im charakteru „realności socjologicznych”, wychodzących poza ogólne stwierdzenia, co jest dobre, a co złe. Konieczne jest zatem postrzeganie ich w kontekście różnych systemów normatywnych (reli-

gijnego, prawnego, obyczajowego), które przenikają się z systemem norm moralnych. Funkcjonowanie norm w życiu społecznym opiera się na przymusie zewnętrznym, wewnętrznych postawach i określonych wzorcach zachowania. Socjologowie interesują zbieżności i rozbieżności między deklarowanymi normami a rzeczywistymi zachowaniami jednostek oraz statystyczna ich istotność w korelacji z różnymi aspektami życia społecznego. Porównania między deklarowanymi normami a faktycznymi zachowaniami wymagają odniesienia do sfery wartości. Z punktu widzenia socjologii wartości nie mają charakteru wiecznych, niezmiennych i czystych idei, ale odnoszą się do historycznie zmiennych i kulturowo relatywnych „podstawowych, centralnych i ogólnych zarazem ujęć celów i linii wiodących w zakresie orientacji życia, w obrębie grup społecznych, społeczeństwa, kultury, całej ludzkości (społeczność światowa)” (s. 335). Autor przedstawia różne sposoby ujmowania, możliwe podziały i hierarchie wartości sprzężone w sposób zwrotny z procesem tworzenia i funkcjonowania norm moralnych. Wartości i normy współtworzą z kolei ideały moralne, regulujące całe życie człowieka, z czego dla socjologa najważniejsze są wzory dobrego współżycia społecznego. Według Mariańskiego, socjologiczne badanie tych wzorów wykracza poza zainteresowania jedynie czysto pragmatycznym wymiarem maksymalizacji skuteczności i kształtowania warunków szczęścia jednostek, ale obejmuje także możliwości realizacji pożądanego ideału osobowego i kształtowania harmonijnego współżycia międzyludzkiego.

Analiza systemów ocen, norm i wartości jest w socjologii moralności podporządkowana badaniom opinii ludzkich formułowanych w konkretnych uwarunkowaniach społeczno-kulturowych. W odrębnym rozdziale (VI) autor przedstawia różne wymiary społecznych uwarunkowań moralności. Według tej wykładni moralność nie daje się ontologicznie zredukować do sfery zjawisk społecznych, zależność między moralnością a życiem społecznym jest obustronna. Społeczeństwo powstaje jako efekt działań ludzkich, jednostki zaś nigdy nie są abstrakcyjnymi atomami, ale działają w konkretnych wspólnotach i grupach społecznych.

Socjologia moralności zwraca uwagę na ten drugi aspekt egzystencji ludzkiej, niesprzeczny z uznaniem moralności za przejaw uniwersalnej natury ludzkiej. Faktyczna zmienność moralności podważa uniwersalistyczne roszczenia wielu systemów moralnych, co nie oznacza, że socjologia moralności zajmuje stanowisko relatywistyczne, zwłaszcza w filozoficznym słowa tego znaczeniu. Relatywizm, który jest dla niej charakterystyczny, nazywany jest moralnym w odróżnieniu od poznawczego oraz empirycznym (historycznym, socjologicznym i kulturowym) w odróżnieniu od normatywnego. Autor wyraźnie postuluje, aby unikać stanowisk skrajnie relatywistycznych, prowadzących sferę moralności do działań, wartości i norm obowiązujących tylko w historycznie i kulturowo określonych społecznościach. Korzystając z szerokiej gamy ustaleń pojęciowych, między innymi Karla Mannheim'a, proponuje, aby w socjologii moralność traktować w sposób relacyjny — uwzględniając uwarunkowania czasowo-przestrzenne — a nie relatywistyczny, dopuszczający całkowity chaos i zupełną dowolność w sferze moralności. „Różnorodność moralności, jaką opisuje socjologia, nie stoi w sprzeczności z przekonaniem o istnieniu wartości i norm o charakterze absolutnym, chociaż zależnych od środowiska kulturowego” (s. 377).

Opisowy charakter socjologii pozwala zdawać sprawę z tendencji do indywidualizmu i permissywności moralnego w społeczeństwie ponowoczesnym, co nie jest tożsame z uznaniem nihilistycznego charakteru współczesnej kultury. Te same badania wskazują bowiem na istnienie osób, grup społecznych i instytucji, w których dominuje przywiązanie do obiektywnego charakteru wartości i norm, oraz dążenie do ich rewitalizacji w życiu społecznym. Badania te umożliwiają także formułowanie wskazań, zgodnie z którymi „całościowy proces rewitalizacji moralności wymaga dwóch typów socjalizacji, zarówno oddolnych procesów umacniania więzi moralnej, jak i odgórnych procesów stawiania się moralnego ładu instytucjonalnego” (s. 382). Mariański analizuje podstawowe czynniki kształtujące życie moralne — rodzinę, grupy rówieśnicze, środki społecznego przekazu oraz religię. Po przeprowadzeniu

wnikliwych interpretacji różnych aspektów i zależności przyczynowo-skutkowych w dziedzinie kształtowania się sfery moralności formułuje dwa istotne wnioski. Po pierwsze, podkreśla priorytetową rolę rodziny w kształtowaniu wzorów dobra i zła — socjalizacja pierwotna odgrywa znacznie większą rolę niż ideały wychowawcze upowszechniane przez instytucje. Po drugie, ustala, że wyjaśnienie całego procesu zależności między wartościami i normami a postawami i zachowaniami moralnymi w życiu społecznym wymaga ujęcia polikauzalnego — nie ma jednej przyczyny, lecz szereg korelacji, które trzeba uwzględnić i systematycznie badać, aby pokusić się o wiążące syntezy dotyczące moralnej kondycji jednostek i społeczeństw.

W ostatnim rozdziale autor zestawia dwie najważniejsze dla zrozumienia społecznych uwarunkowań moralności typologie: psychologiczną i socjologiczną. Odróżnia przy tym wyraźnie typologie moralności od typologii etyk, która obejmuje poszczególne rodzaje filozoficznej refleksji nad dyrektywami moralnymi. Typologie moralności dotyczą natomiast sposobów interpretacji wzorów zachowań, postaw, norm i wartości występujących w jakiejś grupie społecznej. Typologie psychologiczne skupiają się na wyznaczaniu dynamiki i kolejnych faz rozwoju moralnego człowieka. Autor przedstawia przede wszystkim dwie najbardziej wpływowe koncepcje Jeana Piageta i Lawrence'a Kohlberga oraz ich kontynuatorów, a także syntezę dokonaną przez Heliodora Muszyńskiego. Socjologiczne typologie moralności trudne są do przedstawienia według jednego koherentnego kryterium podziału. Autor odtworza najważniejsze typologie funkcjonujące w literaturze światowej (G. Gurvitcha, T. Geigera, L. Fullera, H. Klagesa) i polskiej (Krzysztofa Kicińskiego, Adama Pogóreckiego, Krystyny Szafranec, Stanisława Witka).

W podsumowaniu rozdziału Mariański proponuje roboczy podział typologii socjologicznych na teoretyczne (nominalne) i empiryczne (realne, deskryptywne). Pierwsze z nich, do których zalicza typologie Gurvitcha i Geigera, „są oparte na teoretycznych rozważaniach i pomysłach dopasowanych do wcześniej zarysowanego schematu lub konstruktu pojęciowego”,

cechują się arbitralnością wobec danych empirycznych, stanowią „pomoc przy formułowaniu hipotez i konceptualizacji problemów badawczych”. Drugie, do których w jakimś sensie należą koncepcje Podgóreckiego i Kicińskiego, „bądź wychodzą od bezpośrednich wyników badań empirycznych i porządkują zebrany materiał empiryczny, bądź są pojęciowym ujęciem rzeczywistości moralnej, skonstruowanym do badania zjawisk moralnych i uwzględniającym ich specyfikę oraz różnorodność”. Empiryczne zorientowanej socjologii moralności bliższe są typologie drugiego typu, chociaż dominuje poczucie niedosytu dysponowania miarami wprowadzonymi z faktów.

W zakończeniu Mariański zwraca uwagę na prowizoryczność i zmienność dotychczasowych ustaleń socjologii moralności. Chciałbym jednak zaznaczyć, że z punktu widzenia współczesnej humanistyki nie jest to wada, ale zaleta dyscypliny, która pozostaje otwarta na rzeczywistość społeczno-kulturową cechującą się obecnie tak wielkim dynamizmem. Moralność jako przedmiot zainteresowań socjologicznych z wielu perspektyw — na przykład filozoficzno-etycznej, moralno-religijnej — wydaje się pozbawiana zasadniczych elementów decydujących o jej specyfice, na przykład obligatoryjności czy normatywności. Co najmniej od czasów Davida Hume'a respektowane jest stanowisko, zgodnie z którym z opisu zachowań moralnych, obowiązywania danych wartości czy kierowania się przez ludzi określonymi normami nie da się wyprowadzić żadnych dyrektyw działania moralnego. Empiryczne ujęcie jedynie to pogłębia i budzi sceptycyzm, a nawet krytyczne nastawienie myślicieli, na przykład chrześcijańskich, wobec opisowego i neutralnego podejścia do moralności, metodologicznie unikającego rozstrzygnięć normatywno-postulatywnych. Zamiast o dobru i złu moralnym rozprawa się o moralności jako fakcie społecznym. Podejście takie traci na oczywistości, gdy uznamy dziedzinę moralności za przedmiot badań praktycznych (w znaczeniu Arystotelesa), w których wyjaśnianie zjawisk ustępuje miejsca doborowi właściwej argumentacji na rzecz danych stanowisk. W dyskursie moralno-etycznym nie daje się sformułować tez rozstrzygających definityw-

nie o tym, co jest dobre, a co złe. Dlatego badania socjologiczne zajmujące się tym, co konkretni ludzie uważają za dobro i zło, mogą pośrednio dostarczać istotnych hipotez argumentacyjnych. „Fakty społeczne — jak zauważa Mariański — mogą mieć tylko wtórnie pewną moc normatywną w tym sensie, że nieliczenie się z nimi może przynieść określone szkody jednostce i całemu społeczeństwu. Stanowiąc mogą podstawę do niektórych rozstrzygnięć moralnych w sensie kryterium negatywnego. [...] Pytania o normatywne *a priori* są niestosowne dla socjologa empiryka. Może się natomiast zdarzyć, że ludzie odwołują się do wyników badań nauk empirycznych, by uzasadnić przez siebie uznawane normy i tym samym nadają moc normatywną temu, co faktyczne” (s. 331, 333).

Upominanie się o empiryczny charakter socjologicznych badań nad moralnością jest nie tylko dążeniem do profesjonalizacji tej dyscypliny, ale ma ważny aspekt kulturowy. Pozwala poszukiwać dróg dla debaty na tematy społeczne, w której wrażliwa tkanka zachowań moralnych może być barometrem szerszych, zwłaszcza negatywnych, procesów. Jeżeli najważniejsze aspekty współczesnego społeczeństwa to przede wszystkim sfera relacyjno-świadomościowa — dziedzictwa, wykształcenia, mentalności, moralności itd. — określana często nazwą „kapitału społecznego”, to jej ważnym elementem jest sfera aksjologiczno-moralna. Rozumienie jej nie może opierać się tylko na spekulacjach filozoficznych, ale domaga się konkretnych danych, pozwalających w sposób krytyczny oceniać kondycję moralną poszczególnych grup społecznych i ich instytucjonalnego zaplecza.

Wyłaniająca się z tej pracy socjologia moralności to nie tylko subdyscyplina socjologiczna, ale — mimo ostrożnych deklaracji autora — szerszy program badawczy nowoczesnych społeczeństw. Czy można zatem mówić o socjologii moralności jako paradygmacie refleksji nad społeczeństwem nowoczesnym? Autor, świadom wagi takich badań, unika deklaracji na wyrost, słusznie uważając, że najpierw trzeba wykonać konkretną robotę badawczą, a potem formułować uogólnienia szerszego zasięgu. Ze względu na postmodernistyczny charakter współczesnej kultury oraz globalistyczny wymiar oglądu społeczeństwa coraz trudniej nadawać moralności charakter uniwersalnego i oczywistego zbioru norm. Socjologiczne badania nad moralnością nie tylko pełnią w tym kontekście rolę opisową i diagnostyczną, ale także są dziedziną upominania się o sferę moralności w pojmowaniu życia społecznego. W dążenia te wpisuje się recenzowana praca, która z jednej strony daje syntetyczne podsumowanie dorobku socjologii moralności, a z drugiej strony wyznacza kierunki dalszych poszukiwań badawczych. W sposób naturalny może ona pełnić funkcję podręcznika dla studentów socjologii, ale przede wszystkim dostarcza rozstrzygnięć teoretycznych i wielu istotnych danych empirycznych dla wszystkich badaczy, którzy podejmują analizy procesów zachodzących w nowoczesnych społeczeństwach. Ukazuje wagę badań dotyczących faktów, które powinny poprzedzać formułowanie twierdzeń co do ogólnych tendencji rozwojowych zachodzących w społeczeństwie.